

To, że biskupi mają dar widzenia tego, co przed nami zakryte, jak choćby dostrzeżenie w Mateuszu Morawieckim i w Łukaszu Szumowskim następców dwóch ewangelistów o tych samych imionach, nie dziwi. A było to podczas Apelu Jasnogórskiego, gdy biskup Antoni Długosz tak mówił: Ewangelista Mateusz - premier Morawiecki - pochyla się nad egzystencją naszego narodu, by żyło się lepiej. Z kolei ewangelista Łukasz - prof. Szumowski - jest przedłużeniem czynów Jezusa, troszcząc się o nasze życie i zdrowie. Co prawda ostatecznie obaj okazali się chyba jednak Judaszami, którzy nasze wspólne pieniądze zmarnotrawili, ale tego już biskup Antoni Długosz nie dostrzegł. Nie dostrzegł Judasza w premierze Mateuszu, który wydał 70 mln na wybory, do których nie doszło, wymyślając bezprawny, sprytny plan z Poczta Polska jako organizatorem wyborów, ani też w ministrze Łukaszu, który na zakupy respiratorów od handlarza bronią, co do których do końca nie wiadomo gdzie są, wydał podobno 160 mln zł i jeszcze jakieś drobne 5 mln na bezwartościowe maseczki od swojego instruktora narciarstwa. Wspominam o tym, gdyż takim wielkim darem dostrzegania w ludziach tego, co dobre cieszy się także prezes Kaczyński. A taki dar to może dać chyba tylko pan Bóg i tylko dzięki temu pan prezes PiS może także w innych taki boży dar dostrzec. I dostrzegł go w Danielu Obajtku, prezesie PKN Orlen, który *jest nadzieją dla całej Polski. Ma ogromne możliwości, ma niezwykłą determinację i coś takiego, co daje pan Bóg, a co trudno zdefiniować. Aurę, która pozwala mu ludzi mobilizować, jednoczyć wokół jakiegoś celu.*

Oj, jednoczy pan Daniel, jednoczy - jak sobie nie mógł poradzić z przygotowaniem szkoły do nowego roku szkolnego, będąc wójtem Pćimia, to samą przyszłą premier Szydło zjednoczył i korytarz wspólnie pomalowali. I ten nieradzący sobie wójt, w nagrodę za jednoczenie, prezesem w latach 2016-2017 Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa został, a później w latach 2016-2018 członkiem rady nadzorczej spółki Lotos Biopaliwa i dalej w latach 2017-2018 - prezesem grupy energetycznej Energa, a od 2018 - prezesem Polskiego Koncernu Naftowego Orlen.